

# Kombajn Do Zbierania Kur Po Wioskach,

Twoja twarz  
Mi przypomina moją młodość  
Gdy stoisz tam  
A ja chcę tylko pudełko zapalek  
Muszę iść  
W portfelu dzwonią mi dzwoneczki  
Przykro mi  
Przykro mi  
Przykro mi...  
Nie stać mnie  
Ty jesteś tu  
Ja bywam tutaj po czternastej  
Jak mnie stać  
I puszczam Tobie  
Sygnał moim lewym okiem  
Żeby być grzecznym chłopcem  
Grzecznym chłopcem  
Grzecznym chłopcem  
Grzecznym chłopcem...  
Dobrze wiem  
Ty musisz stać tu osiem godzin  
Żeby zjeść  
Kromkę razowca z mortadellą  
I musisz być  
Śnieżną księżniczką z Antarktydy  
I jesteś nią  
I jesteś nią  
I jesteś nią...  
I ja też  
Jesteś moją mortadellą  
I jesteś nią  
Jesteś moją mortadellą  
I ja też  
Jesteś moją mortadellą  
I jesteś nią  
Jesteś moją mortadellą  
I ja też...